

Poznań, 13 września 2022 r.

Adam Szłapka  
ul. Ratajczaka 44  
61-728 Poznań

**Prokurator Generalny**  
**Zbigniew Ziobro**  
ul. Postępu 3  
02-676 Warszawa

## **Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa**

W imieniu własnym, na podstawie art. 304 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1987 z późn. zm) (zwany dalej k.p.k) składam zawiadomienie na możliwość popełnienia przestępstwa:

1. podejrzenie popełnienia przestępstwa przez **Antoniego Macierewicza**, w związku z przekroczeniem uprawnień, działając na szkodę interesu publicznego, co wyczerpuje znamiona **art. 231 §1. k.k. w związku z art. 44 §3 ustawa z dnia 27.08.2009 r. o finansach publicznych.**
2. podejrzenie popełnienia przestępstwa przez **Antoniego Macierewicza**, w związku z utrudnianiem lub udaremnianiem postępowania karnego, zacierając dowody, co wyczerpuje znamiona **art. 239 §1. k.k.**
3. podejrzenie popełnienia przestępstwa przez **Antoniego Macierewicza**, w związku z niszczeniem, lub zmianą zapisu istotnej informacji albo w inny sposób udaremnia lub znacznie utrudnia osobie uprawnionej zapoznanie się informacją, co wyczerpuje znamiona **art. 268 §1. k.k.**
4. podejrzenie popełnienia przestępstwa przez **Antoniego Macierewicza**, w związku z użyciem za autentyczny, podrabianiem lub przerabianiem dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używania, co wyczerpuje znamiona **art. 270 §1. k.k.**

## UZASADNIENIE

Antoni Macierewicz ukrywał dowody w sprawie katastrofy smoleńskiej.

Tak wynika z ustaleń dziennikarskiego śledztwa, które zostało opublikowane 12 września 2022 r. w reportażu Piotra Świerczka z TVN pt. „Siła kłamstwa” (program „Czarno na białym”).

Z przedstawionych tam informacji wyłania się obraz kłamstw, manipulacji i cynizmu, z jakim wykorzystywana była tragedia z 10 kwietnia 2010 roku do realizacji celów politycznych Prawa i Sprawiedliwości.

Antoni Macierewicz ukrył dokumenty i dowody, które nie pasują do tezy o bombie i zamachu w Smoleńsku. Z ustaleń dziennikarzy wynika, że co najmniej od grudnia 2020 roku Antoni Macierewicz i inni członkowie podkomisji dysponowali materiałami, analizami i zagranicznymi raportami, które albo wprost wykluczały zamach, albo wskazywały na katastrofę jako przyczynę katastrofy TU-154M.

Sfałszowane i zmanipulowane zostały m.in. amerykańskie badania Narodowego Instytutu Badań Lotniczych z amerykańskiego Uniwersytetu Wichita (National Institute for Aviation Research), na które Komisja Badania Wypadków Lotniczych wydała aż 8 mln zł. Dość wspomnieć, że sam budżet Komisji pochłonął od 2016 roku ponad 30 mln zł – środków wydawanych w sposób uznaniowy i nietransparentny.

Reportaż TVN szczegółowo opisuje jak dokonano manipulacji oraz fałszerstw w zakresie:

- publikacji wycinków fotografii bez pełnego obrazu;
- publikacji wycinków zewnętrznych ekspertyz lub pomijania ich najistotniejszych części;
- nierzetelnego sposobu prowadzenia eksperymentów;

# .Nowoczesna

- fałszywego wykorzystywania nagrań dźwięku z „czarnych skrzynek”;
- przedstawianie roboczych hipotez jako ostatecznych ustaleń;
- posilkowania się informacjami o marginalnym według ekspertów znaczeniu i nadawania im rangi przesądzającej o tezie o zamachu.

Antoni Macierewicz kłamał nawet w najbardziej podstawowej sprawie – celowo nie nazywając swojego raportu „raportem końcowym”, ale sugerując, że taka jest jego waga. Tymczasem wymóg „kończowości” raportu figuruje w rozporządzeniu Ministerstwa Obrony Narodowej dotyczącego sposobu działania Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego (załącznik do obwieszczenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 marca 2017 r. (poz. 717) dotyczący Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 czerwca 2012 r.)

Należy też zwrócić uwagę, że z pracy w Komisji odeszli eksperci, którzy w reportażu, pod nazwiskiem, potwierdzają ustalenia dziennikarzy, wskazując, że nie zgodzili się złożyć swoich podpisów pod raportem oraz podkreślając, że ich opracowania były wielokrotnie zmanipulowane.

Na zakończenie należy jeszcze raz stwierdzić, że lansowanie fałszywej tezy o zamachu smoleńskim stało narzędziem politycznym Prawa i Sprawiedliwości oraz Jarosława Kaczyńskiego. Na kłamstwie smoleńskim i micie o zamachu zbudowana została wielka narracja i zbijany był polityczny kapitał. Promowanie tego kłamstwa kosztowało podatników ponad 30 mln zł. Trwale podzielono społeczeństwo polskie. Zadano ogromny ból rodzinom ofiar katastrofy.

Wobec powyższych ustaleń należy stwierdzić, że sprawa kłamstwa smoleńskiego i fałszerstw dokonywanych w raporcie Antoniego Macierewicza powinna zostać zbadana przez prokuraturę. Mając to na uwadze, należało wnieść jak na wstępie.